

Anna Weronika Brzezińska

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

DUALIZM POLITYKI REGIONALNEJ NA PRZYKŁADZIE ŻUŁAW. RZECZYWISTOŚĆ KREOWANA A DOŚWIADCZENIA INDYWIDUALNE

WPROWADZENIE

Polityka regionalna to działalność inicjowana przez władze samorządowe różnych szczebli lub określone grupy społeczne (np. lokalne grupy wsparcia itp.), zainteresowane osiąganiem określonych rezultatów. Celem tego typu działalności jest m. in. kreowanie określonego wizerunku regionu w taki sposób, by wydał się on atrakcyjny dla potencjalnych partnerów, inwestorów, turystów, a także mieszkańców. Działania, których inicjatorami są lokalne samorządy (gminne, powiatowe, wojewódzkie), kierowane są przede wszystkim do podmiotów zewnętrznych (inwestorów, turystów), natomiast działania lokalnych stowarzyszeń adresowane są zwykle do lokalnej społeczności. Ich odbiorcami mogą być wprawdzie również osoby przybywające z zewnątrz, jednak głównym celem staje się często aktywizacja samych członków stowarzyszenia oraz członków społeczności lokalnej. Pożądane jest, by działania samorządów i stowarzyszeń uzupełniały się wzajemnie lub prowadzone były wspólnie. Niekiedy jednak działania aktywizacyjne i promocyjne stają się dla siebie konkurencyjne, a wizje prezentowane przez obie strony rozmiągają się. Dochodzi wtedy do swoistego rozdzielenia, co może prowadzić do konfliktów czy wzajemnych animozji.

Przykładem dualizmu polityki regionalnej są działania podejmowane przez władze samorządowe powiatu nowodworskiego (województwo pomorskie) oraz działające na jego terenie stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Ich wspólnym celem jest wypromowanie regionu Żuław, ocalenie lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz aktywizacja społeczności lokalnych. W działaniach tych zauważalny jest jednak wyraźny dysonans. Oficjalny wizerunek kształtowany przez samorządowców rozmiaga się z faktycznym poczuciem identyfikacji regionalnej mieszkańców. Działania oficjalne silnie uwypuklają tylko jeden z rozdziałów bogatej historii Żuław, związany ze sprowadzeniem na te tereny osadników z terenów dzisiejszej Holandii. Natomiast mieszkańcy, także członkowie lokalnych stowarzyszeń, podejmują wysiłki mające na celu ocalenie powojennego dorobku

regionu oraz wytworzenie nowej, wspólnej powojennym pokoleniom „tożsamości żuławskiej” wyrosłej na styku doświadczeń.

WIELOKULTUROWE DZIEDZICTWO ŻUŁAW

Nie byłoby regionu Żuław, gdyby nie działalność człowieka, która na tym terenie notowana jest od czasów wczesnego średniowiecza. Ze względu na trudne warunki i brak wystarczającej ilości ziemi pod uprawy osadnictwo z początku nie było stałe. Stopniowo jednak teren był osuszany i pojawiało się coraz więcej stałych mieszkańców. Istotnym zwrotem w historii regionu było podjęcie przez samorząd miasta Gdańska decyzji dotyczącej sprowadzenia w deltę Wisły osadników z terenów dzisiejszej Holandii, co związane było z powtarzającymi się przerwaniem wałów wiślanych, powodujących liczne powodzie. Poszukiwano także nowych ziem z przeznaczeniem pod uprawę (Szafran 1981, ss. 16-17).

Pierwsze lokacje wsi, w których zamieszkali Holendrzy, datowane są na połowę XVI wieku. Z każdym z osadników podpisano umowę określającą warunki zamieszkiwania i gospodarowania na przyznanych mu ziemiach. Już w pierwszych latach po ich przybyciu na żuławskich bagnach powstawać zaczęły kanały melioracyjne i wiatraki. Tereny, które wcześniej wydawały się nieużytkami, szybko zaczęły przynosić zyski – niemal trzykrotne (Klassen 2002, s. 19). Osadnikom, będącym w dużej części wyznania mennonickiego (odłam anabaptyzmu), przysługiwały liczne przywileje, zwolnieni byli także ze służby wojskowej. Ich sytuacja zaczęła się zmieniać w okresie rozbiorów Polski, kiedy Żuławy znalazły się pod panowaniem pruskim. Władze te nie uznawały żadnych dotychczasowych przywilejów osadników mennonickich, co było przyczyną m.in. emigracji sporej części ludności na tereny dzisiejszej południowej Rosji. Mennonici, którzy pozostali, ulegali stopniowo procesom asymilacji i zaczęli być postrzegani jako Niemcy wyznania mennonickiego (Kizik 2007, s. 47). Jak wskazują dostępne źródła, w II połowie XIX wieku ludność wyznania mennonickiego stanowiła 16,5% ogółu mieszkańców na Żuławach Malborskich i 9,7% na Żuławach Elbląskich (Kizik 2007, s. 32).

W okresie międzywojennym część Żuław Gdańskich i Elbląskich wchodziła w skład Wolnego Miasta Gdańska. Okres ten był czasem największej prosperity tego regionu. Żuławiacy zajmowali się handlem z mieszkańcami terenów należących do Wolnego Miasta Gdańska, co przyczyniło się do wzrostu zamożności wielu gospodarstw. Powszechną praktyką było zatrudnianie, na stałe lub sezonowo, dużej ilości tak zwanej taniej siły roboczej – polskich robotników z sąsiednich regionów (por. Karaś 1978). Najczęściej pochodzili oni z ubogich wiosek Pomorza Gdańskiego oraz regionów ościennych – Prus Książęcych, Mazowsza, Kujaw, Kociewia i Kaszub. Zatrudniano ich zwykle przy żniwach i sianokosach, a także przy zbiorze buraków cukrowych (Kwaśniewska 1992, ss. 27-28). Wielu robotników osiedlało się na stałe na Żuławach, stając się z czasem „tutejszymi”.

Wielka zmiana nastąpiła wraz z wybuchem II wojny światowej, przyczyniając się do całkowitej zmiany krajobrazu kulturowego. Pomimo tego, iż tereny Wolnego Miasta Gdańska nie były objęte bezpośrednimi działaniami wojennymi, doszło tu do dużych zniszczeń. Uciekające wojska zatopiły Żuławy, wysadzając w powietrze wały, przepompownie i śluzy. Zalaniu uległy m.in. rozległe tereny w okolicach Nowego Dworu Gdańskiego, co spowodowało zniszczenie większości zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, kościołów i cmentarzy. Od 1945 roku zaczęto jednak stopniowo odwadniać pola, walcząc z rosnącą trzcina i tatarakiem. Akcja osuszania trwała trzy lata (por. Karaś, 1978).

Po zakończeniu działań wojennych nastąpiła całkowita wymiana składu ludnościowego. Ludność niemiecka (w tym także pochodzenia mennonickiego) opuściła tereny Żuław, a na ich miejsce zaczęli przybywać osadnicy z regionów ościennych, określający się jako Kociewiacy i Kaszubi, a także ludność z Polski centralnej i południowej (kieleckie, krakowskie, lubelskie, rzeszowskie) oraz polscy repatrianci ze Wschodu – głównie z Wołynia i Wileńszczyzny. Do końca 1947 roku przez Żuławy przewinęło się około 70 tys. ludzi, poszukujących nowego miejsca zamieszkania, w którym mogliby spokojnie żyć i uprawiać ziemię (por. Archiwum Żuławskie). Ostatnia fala osadnicza miała miejsce w roku 1947, kiedy przesiedlono ludność ukraińską w ramach Akcji „Wisła”.

Dziedzictwo kulturowe Żuław to wypadkowa wielu kultur, tradycji i religii, współistniejących obok siebie i współtworzących bogatą mozaikę. Każda z przybywających na te tereny grup przywoziła własny bagaż kulturowy, który składa się na to, co współcześnie stanowi punkt odniesienia dla mieszkańców tego regionu, w oparciu o co konstruuja swoją tożsamość. Wielokulturowa tkanka stanowi także inspirację dla lokalnych regionalistów i miłośników Żuław, którzy realizują się m. in. poprzez zakładanie stowarzyszeń. Dla władz samorządowych taka różnorodność jest wyzwaniem zarówno promocyjnym, przy opracowywaniu oferty m. in. dla turystów, jak i przy planowaniu wszelkich działań mających na celu integrację społeczności lokalnej.

KIERUNKI PROMOCJI POWIATU NOWODWORSKIEGO

Powiat nowodworski obejmuje swym zasięgiem dwie krainy geograficzne – Żuławy Wiślane oraz Mierzeję Wiślaną, która z racji swego położenia nastawiona jest głównie na turystykę nadmorską. Administracyjnie w skład powiatu wchodzi pięć gmin: Ostaszewo, Stegna, Sztutowo (gminy wiejskie), Krynica Morska (gmina miejska) oraz miasto i gmina Nowy Dwór Gdański (gmina miejsko-wiejska). W graniczącym od południa powiecie malborskim największą atrakcją turystyczną jest zamek w Malborku, przyciągający tysiące turystów, a sam teren powiatu nowodworskiego traktowany jest często jako korytarz łączący dwie największe atrakcje regionu – zamek krzyżacki i morze.

Działania promocyjne podejmowane przez samorządowców nowodworskich zmierzają w kierunku wypracowania strategii mającej na celu przyciągnięcie i zatrzymanie turystów w regionie. Projektowane są szlaki turystyczne lądowe

(Szlak Mennonitów) i wodne (Pętla Żuław), a przy największych zabytkach w powiecie stawiane są tablice informacyjne z opisem najciekawszych miejsc. W charakterystyce walorów powiatu umieszczonej na stronie starostwa powiatowego przeczytać można: „wiele zabytków i charakterystycznych dla regionu obiektów (wały przeciwpowodziowe, domy podcieniowe) stanowi niezaprzeczalny atut powiatu. Najbardziej charakterystyczne dla tego regionu są domy podcieniowe, kościoły ryglowe, cmentarze mennonickie oraz gdzieś tam ostatnie ze swego rodzaju wiatraki holenderskie” (www.powiatnowydwór.pl). Swego rodzaju manifest promocyjny wyraźnie wskazuje na profil proponowanych form turystyki kulturowej, z wyraźnym uwypukleniem turystyki historycznej i sentymentalnej (z myślą o potomkach byłych mieszkańców, przyjeżdżających głównie z Niemiec). Za główne walory krajobrazu kulturowego, które stały się symbolami polityki regionalnej, uznano wodę (kanały) i domy podcieniowe, promowane jako spuścizna pohlenderska i pomennonicka.

W 2008 roku w województwie pomorskim obchodzono uroczystości Rok Żuław, organizując wiele atrakcji zarówno z myślą o mieszkańcach, jak i turystach, starając się wypromować region jako produkt regionalny. Na potrzeby promocyjne zaprojektowano logo całego przedsięwzięcia, mające się kojarzyć bezpośrednio z Żuławami. Za symbol regionu uznano wiatrak, a całe logo było w kolorach zielono-błękitnych, mających przywołać na myśl wodę oraz zielone łąki – jako wyróżniki krajobrazu. Nawiązuje to także do wody – żywiołu, z którym nadal zmagają się mieszkańcy, a także całą wodną infrastrukturą – stacjami pomp, siecią kanałów i rowów melioracyjnych oraz wiatraków odwadniających. Jak podaje przewodnik po powiecie nowodworskim, „Na Żuławach Gdańskich pracowało 51 pomp odwadniających, a w 1774 roku istniały 54 wiatraki. W roku 1818 na Żuławach Malborskich doliczono się 124 wiatraków odwadniających i 35 przemysłowych. W 1930 roku na obszarze Wolnego Miasta Gdańska szacowano liczbę pomp wietrznych, wówczas już nieczynnych, na zaledwie 11 sztuk. Obecnie na całych Żuławach wiatraków jest zaledwie kilka. Spłonął „holender” w Drewnicy. Pozostał wiatrak „holender” w Palczewie i „koźlak” w Drewnicy (*Przewodnik...*, s. 20). Symbol Roku Żuławskiego posiadał więc silne konotacje historyczne, z czasami współczesnymi mając niewiele wspólnego. Być może zabieg ten związany był z pomysłem odbudowania wiatraka odwadniającego i koniecznością pozyskiwania na niego środków, a także zwrócenia uwagi na możliwości wykorzystania naturalnej energii wytwarzanej poprzez budowę ekologicznych elektrowni wiatrowych.

DZIAŁALNOŚĆ MUZEUM ŻUŁAWSKIEGO

Ważne miejsce w procesie upowszechniania kultury regionalnej odgrywa działalność lokalnych placówek muzealnych. Muzeum lokalne jest ważnym elementem w krajobrazie kulturowym, uzupełniającym działalność kulturalno-oświatową kierowaną do mieszkańców oraz osób przybywających z zewnątrz (Grad, Kaczmarek 2005, s. 153). Działające w Nowym Dworze Gdańskim Muzeum

Żuławskie powstało z inicjatywy osób działających w Klubie Nowodworskim¹ oraz w Gazecie Żuławskiej. Od samego początku inicjatywa ta spotkała się z przychylnością władz samorządowych z Nowego Dworu Gdańskiego. Umiejscowione w budynku dawnej mleczarni muzeum stało się centrum spotkań obecnych i byłych mieszkańców regionu, licznie odwiedzanym przez dzieci i młodzież. Stałą ekspozycję podzielono na dwa działy. Pierwsza dotyczyła mennonitów oraz historii ich przybycia i osiedlenia się na Żuławach. Na wystawie zgromadzono liczne dokumenty, zdjęcia i pamiątki rodzinne oraz mapy i plansze przedstawiające rozwój regionu. Uzupełnieniem były makiety typowych domów żuławskich, a także zrekonstruowany strój kobiety należącej do wspólnoty mennonickiej. Osobne pomieszczenie zajmowały przedmioty pozyskane od mieszkańców okolicznych miejscowości i samego Nowego Dworu Gdańskiego – część z nich pamiętała dawnych gospodarzy, inne zostały przywiezione przez osadników powojennych. Osobne pomieszczenie zostało przeznaczone na wyeksponowanie starej werandy z jednego z żuławskich domów, fragmenty ozdobnej stolarki, meble, a także pozostałości po ostatnim wiatraku odwadniającym. Atrakcją dla mieszkańców i turystów była także makietka Nowego Dworu Gdańskiego (*Przewodnik...*, s. 10).

W przewodniku dostępnym na stronie internetowej starostwa powiatowego przeczytać można: „Żuławy delty Wisły to region – tygiel kulturowy, mała ojczyzna wielu narodów: Polaków, Niemców, Holendrów, Fryzyczyków, Ukraińców, Szwajcarów... Żuławy to pejzaż ciężką pracą malowany, krajobraz antropogeniczny – ręką człowieka uczyniony, zdumiewająca harmonia przyrody i dzieła ludzkiego... Muzeum Żuławskie to okruszki przeszłości ocalone w przedmiotach codziennego użytku i narzędziach pracy dawnych mieszkańców tych ziem, to archiwum nieistniejących miejsc, zatrzymanych w czasie chwil życia i okolicy” (tamże, s. 8). Zarówno tekst w przewodniku, jak i sposób zorganizowania ekspozycji podnosi do rangi tego, co prawdziwie regionalne, czasy sprzed 1945 roku. Sentymalnie poprowadzona narracja skłaniała odbiorcę do zwrócenia uwagi na jeden tylko wątek, obecny we współczesnym krajobrazie kulturowym Żuław – aspekt związany z kulturą holenderską. Obecnie Muzeum Żuławskie przechodzi gruntowną przebudowę, powstaje tzw. Żuławski Park Historyczny², w którym więcej miejsca przewiduje się na wyeksponowanie powojennej historii miasta i regionu, a tym samym upamiętnienie tych wszystkich, którzy współtworzyli region po roku 1945 oraz ich potomków. Ma funkcjonować tzw. Archiwum Żuławskie, w którym dzięki inicjatywom regionalistów będą przechowywane spisywane od kilku lat historie poszczególnych osadników (por. Chudzyńska, Gola 2008, ss. 131-132).

¹ Pełna nazwa stowarzyszenia brzmi Klub Nowodworski Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego. W tekście posługiwać się będę jego skróconą nazwą – Klub Nowodworski.

² Więcej na temat realizacji projektu Żuławski Park Historyczny – adaptacja zabytkowej mleczarni w Nowym Dworze Gdańskim przeczytać można na miejskiej stronie internetowej www.miastonowydwor.pl.

Filią Muzeum Żuławskiego jest położone ok. 3 km na północ od miasta Lapidarium Sepulkralne w Cyganku³, powstałe w wyniku społecznej inicjatywy także Klubu Nowodworskiego, przy współpracy mieszkańców wsi Cyganek i Żelichowo oraz firmy komercyjnej, którą prowadzi jeden z regionalistów. W powstanie lapidarium, gdzie zgromadzono liczne stelle, płyty oraz kamienie nagrobne, zaangażował się także prof. Peter Klassen – historyk, obecnie mieszkający w USA, którego rodzina wywodzi się z Żuław. Klub Nowodworski jest pomostem pomiędzy obecnymi, a dawnymi mieszkańcami regionu, często będąc pośrednikiem w nawiązaniu kontaktów z odwiedzającymi rodzinne strony potomkami mennonitów.

STRÓJ ŻUŁAWSKI JAKO WYZNACZNIK TOŻSAMOŚCI REGIONALNEJ

Jednym z istotnych wyróżników tradycyjnych społeczności wiejskich był odświętny strój ludowy. Był strojem reprezentacyjnym, pełniącym funkcje nie tylko estetyczne, ale przede wszystkim był sposobem manifestowania swojej przynależności do danej grupy regionalnej. Na terenach, na których doszło do przerwania ciągłości kulturowej, do jakich zalicza się region Żuław, nie przetrwały tradycje noszenia strojów ludowych. Powojenny żuławski krajobraz kulturowy to konglomerat wielu tradycji różnych grup regionalnych. Elementy swoich strojów przywieźli osadnicy z Lubelszczyzny, okolic Rzeszowa, Ukraińcy oraz przedstawiciele innych społeczności (Janiak 2008, s. 138). Jednak dla celów reprezentacyjnych oraz promocyjnych kilkakrotnie podejmowano inicjatywę stworzenia od nowa stroju żuławskiego, który stałby się wizytówką regionu. „Tworząc (...) strój dajemy dowód i wizerunek naszego regionu i własnej tożsamości. Przyglądając się nowej powojennej historii Żuław, najpierw zniszczenie, zalanie, nowa społeczność, składająca się z ludności całego kraju i społeczności ukraińskiej. Ta już niemłoda społeczność, bo 60-letnia, która jest czwartym pokoleniem, ma prawo i obowiązek nawiązywać do najdalszych tradycji tego regionu, jak również jeszcze większy obowiązek tworzenia własnej kultury”⁴.

Wobec niemożności dotarcia do materiału ikonograficznego postanowiono jako wzorami posilkować się strojami z sąsiednich regionów: Kaszub, Kociewia i Powiśla. Korzystano także z już gotowej rekonstrukcji, której dokonano w latach sześćdziesiątych XX wieku dla Zespołu Pieśni i Tańca „Żuławy”. O konsultację poproszono także etnografów i historyków z Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, Muzeum Narodowego w Gdańsku Oddział Etnografii oraz Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu. Kolorystyka miała nawiązywać do barw jednoznacznie kojarzących się z regionem

³ Historia powstania Lapidarium w Cyganku dostępna na stronie internetowej Klubu Nowodworskiego www.klubnowodworski.pl

⁴ Fragment *Wprowadzenia* autorstwa Zbigniewa Jabłońskiego, wnioskodawcy i organizatora tworzenia stroju, całość dokumentacji wraz z fotografiami i rycinami dostępna na stronie internetowej www.powiatnowydwór.pl

– zieleni, brązu i granatu. Uzupełnieniem stroju kobiecego miała być chusta naramienna, haftowana w kłosa zboża, maki oraz pałki wodne, mające symbolizować silne związki Żuław z wodą i terenami podmokłymi.

Ostateczny efekt pracy wzbudza nadal wiele kontrowersji, zarówno wśród samorządowców, jak i samych mieszkańców. Przede wszystkim zwrócono uwagę na fakt nienawiązania do historii samych Żuław i tradycji mieszkańców przedwojennych. Zważywszy fakt, iż Żuławy były zawsze terenem bogatym z uwagi na urodzajne gleby, gospodarze tych ziem mogli sobie pozwolić na pewne zbytki – kupno materiałów fabrycznych. Ich codzienny strój nawiązywał w dużej mierze do strojów mieszczańskich, także kroje poszczególnych elementów ubioru miały charakter nieludowy. Kontrowersje dotyczyły także kolorowego haftu umieszczonego na chustach, zwracano uwagę na fakt, iż na terenach pruskich nie było tradycji haftu kolorowego.

DZIAŁANIA MIESZKAŃCÓW

Formą uczestnictwa w kulturze, a tym samym i jej upowszechniania, jest powoływanie, funkcjonowanie i działalność towarzystw, stowarzyszeń i fundacji. Uczestnictwo w tego typu przedsięwzięciach jest dobrowolnym zobowiązaniem, podejmowanym przez jednostki zainteresowane działalnością na rzecz swojej wsi, miasta, regionu. Tym, co odróżnia działalność stowarzyszeń od np. instytucji upowszechniania kultury, jest fakt, iż powstają one jako wynik inicjatyw oddolnych, są formą działalności grupy osób zainteresowanych jakąś tematyką. Ich istnienie jest istotne z punktu widzenia jednostek w nich działających, ale także z punktu widzenia społeczności. Zadania, jakie wyznaczają sobie ich członkowie są uzależnione od zainteresowań i potrzeb środowiska, w którym funkcjonują. Każde z nich wypracowuje swoje metody pracy, skupiając się na określonym przedmiocie zainteresowań, wspólnym dla wszystkich członków (Nocuń 1993, s. 129).

Wyrazem patriotyzmu lokalnego oraz chęci działania jest zakładanie licznych stowarzyszeń, których celem jest integracja i aktywizacja mieszkańców, ale także ochrona lokalnego dziedzictwa kulturowego. Coraz liczniej powstają stowarzyszenia w poszczególnych wsiach, które chcą pielegnować dziedzictwo sobie najbliższe, także w odwołaniu do rodzinnych korzeni. Przykładem działań oddolnych są stowarzyszenia działające z powodzeniem we wsiach Stobna, Marzęcino i Jazowa. To ostatnie stawia przed sobą zadanie szczególne – chęć konsolidacji osób, których korzenie wywodzą się z Wileńszczyzny (Blacharska 2008, ss. 147-148). Głównym zadaniem, jakie stawiają przed sobą lokalne stowarzyszenia, jest przede wszystkim organizowanie spotkań mieszkańców danej wsi – organizowane są corocznie święta Dzień Kobiet, Dzień Matki, Andrzejki, imprezy gwiazdkowe, spotkania dla seniorów oraz dla dzieci i młodzieży. Stowarzyszenia biorą też udział w obchodach na szczeblu powiatowym, m.in. w dożynkach wiejskich i gminnych, często przygotowując własne stoiska. Wśród mieszkańców organizowane są akcje zbierania starych fotografii dokumentujących życie tuż po

wojnie, a na ich podstawie przygotowywane są czasowe wystawy lub wydawane okolicznościowe foldery.

Przejawem inicjatywy oddolnej, wynikającej z zainteresowania zarówno przedwojenną, jak i powojenną historią wsi żuławskich, są coraz liczniejsze inicjatywy podejmowane przez pojedynczych mieszkańców. Na podstawie dostępnych archiwaliów, dokumentów i starych albumów rodzinnych, potomkowie osadników powojennych spisują i dokumentują historie swoich rodzinnych miejscowości. Przykładem jest książka autorstwa nieżyjącego już nauczyciela Marka Koszelaka, mieszkańca wsi Drewnica (gm. Stegna), zatytułowana *Drewnica i okolice* (2009). W książce, która cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców oraz miejscowych regionalistów, autor zebrał informacje o przedwojennych mieszkańcach miejscowości, a także historię zasiedlenia wsi po 1945 roku. Tekst uzupełniają liczne widokówki prezentujące Drewnicę w okresie międzywojennym oraz dokumenty repatriacyjne, skrupulatnie przechowywane przez osadników.

Wspólnie działania toczą się także wokół próby wypromowania lokalnego produktu, który można by określić mianem „żuławskiego”. Jak trudne jest to zadanie, może poświadczyć wypowiedź jednej z mieszkanki: „wszyscy jesteśmy różni, nie, z różnych kultur, można powiedzieć z całej Polski, są takie wsie, gdzie tam na przykład mieszka sama kielecczyzna, gdzieś tam same lubelskie, gdzieś tam Ukraińcy. Tak że jesteśmy różni, ale raczej zgodni (...), różne kultury tu są i zza Buga przecież, i są takie zbiorowiska, bo jak się osiedlali, to wsiami. Marynowy na przykład to wszyscy, jak oni mówią, nie zza Buga, jakoś inaczej oni mówią o swojej miejscowości, są wsie, gdzie z Ukrainy przesiedlani, tak więc (...) to nie była ich wola, to była wola tamtych czasów”⁵. Wspólne poszukiwania i prace nad opracowaniem przepisów, mogących zyskać miano „kuchni żuławskiej”, skłaniają mieszkańców do refleksji – nad losami swoich rodzin, a w konsekwencji do przemyśleń dotyczących dziejów całego regionu. Wspólna pamięć o przywiezionych tradycjach podlega przewartościowaniu, a poszczególne elementy tradycji w nowej odsłonie osadzone są w nowym – wspólnym kontekście (por. Drożdż 2010, s. 43).

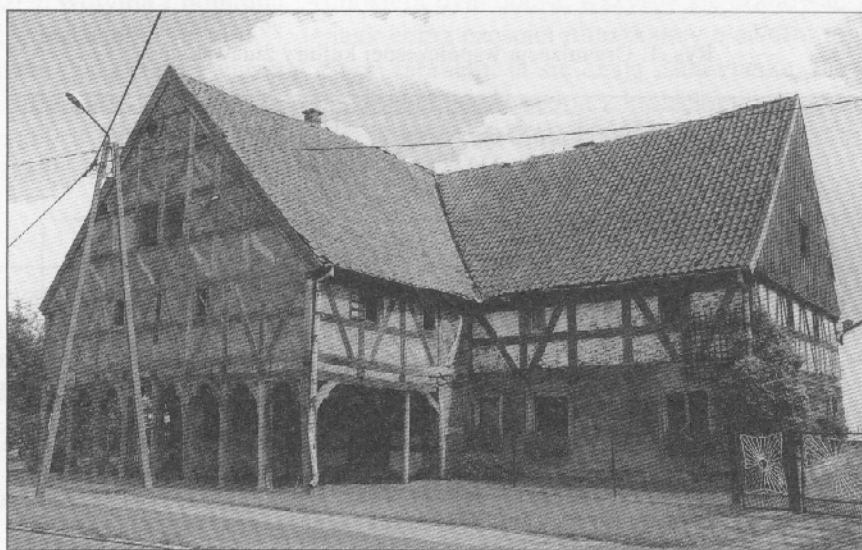
NAJMŁODSZE POKOLENIE ŻUŁAWIAKÓW

Dużą rolę w kształtowaniu poczucia tożsamości regionalnej odgrywa środowisko szkolne, proponujące uczniom szereg zajęć z zakresu edukacji regionalnej, która od roku 1995 stała się obowiązkową częścią podstawy programowej na wszystkich szczeblach edukacji. Edukacja jest jedną z form uczestnictwa w kulturze, a u źródeł edukacji regionalnej leży uczestniczenie i aktywne współtworzenie kultury własnego otoczenia. Kierunki edukacji regionalnej w dużym stopniu zależą od nauczyciela, który ramy programowe wypełnia konkretnymi

⁵ Informatorka T.Z., lat ok. 60, która urodziła się na Żuławach. Wywiad przeprowadzony przez A. Janiak, Nowy Dwór Gdański 2008.

tematami i osadza je w rzeczywistości uczniowi najbliższej. Uczenie się o „małej Ojczyźnie” ma wzmacniać poczucie przynależności do konkretnej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Uczniowie powiatu nowodworskiego podczas licznych wycieczek po regionie najczęściej odwiedzają Muzeum Stutthof w Sztutowie, a także rezerwat na Mierzei Wiślanej i w południowej części regionu. Elementy edukacji regionalnej wprowadzane są głównie na lekcjach historii i geografii, co znajduje odzwierciedlenie w tym, jak uczniowie postrzegają swój region.

W roku 2008 została przeprowadzona anonimowa ankieta wśród uczniów trzech klas w Gimnazjum nr 1 w Nowym Dworze Gdańskim. W odpowiedzi na jedno z pytań uczniowie mieli wymienić, co ich zdaniem może być uważane za symbol Żuław. Wskazane przez młodych Żuławiaków symbole podzielić można na trzy grupy. Do pierwszej należą te kojarzące się z krajobrazem naturalnym, niewiążącym się bezpośrednio z działalnością człowieka, jak wierzby, rzeki i bociany. Druga grupa to symbole kojarzące się z pracą mieszkańców regionu: sieć kanałów odwadniających, pola uprawne i krowy. Ostatnią grupę stanowią przykłady budownictwa mieszkalnego – domy podcieniowe lub stare domy, kolejka wąskotorowa, kościoły gotyckie i neogotyckie, wieża ciśnień w Nowym Dworze Gdańskim, cmentarze, a także wiatraki. Kilka uzyskanych odpowiedzi zasługuje na przytoczenie: „Płaskie tereny nizinne – rozległe pola bez gór i wzniesień, podzielone licznymi rowami”; „Domy podcieniowe: największe skupisko na Żuławach, pozostało ich kilkanaście w okolicznych miejscowościach i nadal urzekają swoim widokiem”; „Wiatraki, ponieważ związane są z historią Żuław”; „Symbolem Żuław są pola, wiatraki, domy podcieniowe. Te symbole są charakterystyczne, ponieważ Żuławy słyną z pól uprawnych i osadników z Holandii”; „Burak cukrowy jest symbolem bogactwa tych ziem”; „Zabytki po dawnych osadnikach i ich groby” (Fot. 1, 2).



Fot. 1. Dom podcieniowy w miejscowości Nowa Kościelnica (fot. A. Brzezińska, 2008)

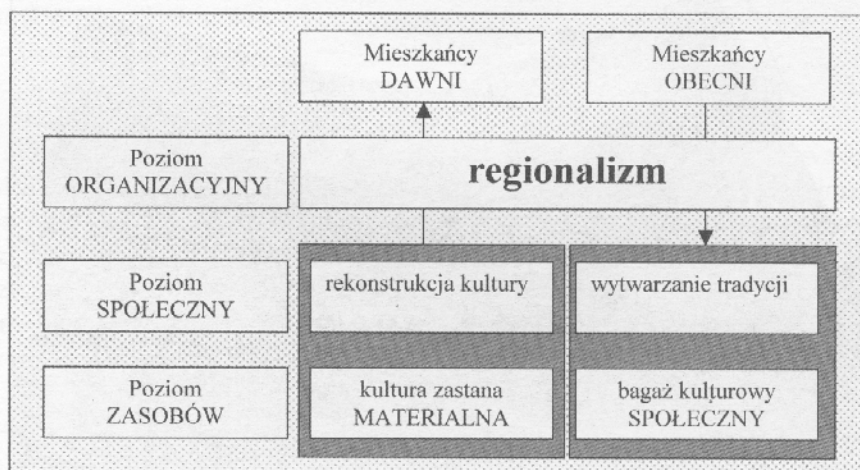


Fot. 2. Przeniesiony dom podcieniowy w miejscowości Cyganek
(fot. A. Brzezińska, 2010)

SPOSOBY INTERPRETACJI „KULTURY ŻUŁAWSKIEJ”

Według jednej z definicji kultury, tzw. systemowej, kulturę regionalną postrzegać można jako system złożony, posiadający wyznaczone cele funkcjonowania i jasno określoną strukturę (Sulkowski 2002, ss. 14-16). Regionalna kultura stanowi punkt odniesienia dla samych mieszkańców, ale także dla jej badaczy. Starając się określić jej ramy, można wydzielić trzy poziomy (Rys. 1).

Rys. 1. Organizacja współczesnej kultury żuławskiej



Źródło: opracowanie własne.

Pierwszy z nich, stanowiący podstawę systemu, to poziom zasobów, w skład którego zaliczane są zasoby ludzkie, finansowe, wiedzy, techniczne oraz naturalne. W kontekście krajobrazu kulturowego Żuław, budowanego na nowo po 1945 roku, do zasobów zaliczamy pozostałości po dawnych mieszkańcach, głównie w sferze materialnej (domy, drogi, cmentarze i kościoły) oraz bagaż kulturowy, z którym przybyli nowi osadnicy (głównie sfera kultury społecznej i duchowej). Na podstawie tych dwóch elementów dochodzi do wytwarzania nowych wzorów kultury. Poziom społeczny składa się z wzorów, wartości i norm, interesów i władzy oraz interakcji i komunikacji między członkami grupy. Działania promocyjne samorządowców zmierzają w kierunku rekonstrukcji elementów kultury dawnych osadników, natomiast potomkowie osadników po 1945 roku podlegają naturalnym procesom integracji, wytwarzają nowe tradycje, będące wypadkową pojedynczych, przywiezionych wzorów kultury. Ostatni, najwyższy poziom organizacyjny jest już wypracowaną strategią i strukturą oraz swego rodzaju kulturą organizacyjną, do której możemy zaliczyć współczesny regionalizm żuławski (Sułkowski 2002, ss. 28-29). Skupiony jest on głównie wokół Stowarzyszenia Klub Nowodworski, podejmującego inicjatywy mające na celu ochronę i dokumentację materialnego dziedzictwa kulturowego, które tak silnie naznaczyło krajobraz (domy podcieniowe⁶, wiatraki odwadniające czy mennonickie cmentarze)⁷.

Jednak w odpowiedzi na tak sprofilowany regionalizm, podnoszący do rangi „żuławskości” pozostałości pohołenderskie i pomennonickie, powstają liczne inicjatywy pokazujące dorobek powojennych mieszkańców regionu. Pytając mieszkańców o to, kim się czują, słyszy się w odpowiedzi wypowiedzi podobne do tej: „Tu nie ma nic, ani kultury, bo to zbieranina z całej Polski”⁸ czy „tu tradycji żadnych nie ma, bo tu jest zbieranina, tu jest jeden z Rusi, drugi z Prus. Zlepek ludzi z Wołynia i południa. Atmosfera była dobra, wszyscy się szanowali i żyli jak jedna wielka rodzina”⁹. Jednak coraz częściej mieszkańcy o swoim regionie mówią: „ja jestem związana z tym terenem, ja się czuję Żuławianką, nie czuję się nikim innym, mimo że rodzice pochodzili mama z kieleckiego, tata urodzili się niby w Prusach (...), ale nie, ja się czuję Żuławianką i nikt mi tego nie zabierze”¹⁰.

⁶ W tym projekt ratowania żuławskich symboli, czyli utworzenie parku etnograficznego, a jako pierwszy obiekt ma zostać przeniesiony dom podcieniowy, pierwotnie stojący we wsi Jelonki; docelowym miejscem lokalizacji ma być miejsce po starej proboszczówce we wsi Cyganek.

⁷ Utworzenie w Cyganku lapidarium, w miejscu dawnego tzw. Cmentarza Jedenastu Wsi, w którym swoje miejsce znalazły płyty nagrobne i stelle mennonickie.

⁸ Mężczyzna, ur. 1952, wywiad przeprowadzony przez M. Smykowskiego, Nowy Dwór Gdański 2008.

⁹ Informator T.S. ur. 1951. Wywiad przeprowadzony przez A. Skowron, Myszewo 2008.

¹⁰ Informatorka T.Z., lat ok. 60, która urodziła się na Żuławach. Wywiad przeprowadzony przez A. Janiak, Nowy Dwór Gdański 2008.

PODSUMOWANIE

Przeglądając strony internetowe, foldery czy filmy reklamowe dotyczące omawianego regionu dostrzegamy, w jakim kierunku idą starania twórców, jaki obraz Żuław uważają za „naturalny”, „prawdziwy”, a tym samym „atrakcyjny”, oraz w czym upatrują ich niepowtarzalność i jakie fakty uznają za „znaczące” w kształtowaniu tożsamości, podkreślając determinizm środowiskowy, a nie regionalny. Traktując obszar Żuław jako *laboratorium budowania tożsamości lokalnej*, regionaliści skupieni wokół nowodworskiego stowarzyszenia twierdzą, że „tożsamość regionalna nie wiązała się tutaj nigdy z tożsamością etniczną (...). Ściśle odnosiła się do wyraźnie zdefiniowanego i delimitowanego terytorium” (Gola 2007, s. 55).

Jest na Żuławach specyficzna sytuacja, gdzie pod sztandarem żuławskości, utożsamianej z dziedzictwem mennonitów (po których zostały ślady kultury materialnej) i kreowanej przez regionalistów, funkcjonuje również tożsamość żuławska wytworzona na styku doświadczeń rodzin przesiedlonych przymusowo (Ukraińcy, repatrianci ze Wschodu) lub dobrowolnie (głównie migracje z regionów ościennych).

LITERATURA

Archiwum Żuławskie, <http://www.opitz.pl>

Blacharska W. 2008, Tworzenie wizerunku Żuław przez regionalnych twórców i działaczy (na wybranych przykładach), [w:] *Żuławy w poszukiwaniu tożsamości*, A.W. Brzezińska (red.), Wydawnictwo JASNE, Pruszcz Gdański – Gdańsk, ss. 143-150.

Chudzyńska B., Gola G. 2008, Działalność Muzeum Żuławskiego w Nowym Dworze Gdańskim (wraz z filią w Cyganku) w 2008 roku, [w:] *Żuławy w poszukiwaniu tożsamości*, A.W. Brzezińska (red.), Wydawnictwo JASNE, Pruszcz Gdański – Gdańsk, ss. 131-132.

Dokumentacja tworzenia stroju żuławskiego, <http://www.powiatnowydwór.pl>

Drożdż A. 2010, Produkt regionalny jako element kształtowania żuławskiej tożsamości regionalnej, [w:] *Zachować podcień. Zapisane w krajobrazie i pamięci*, A.W. Brzezińska, J. Poczubot (red.), Wydawnictwo JASNE, Pruszcz Gdański – Gdańsk, ss. 37-43.

Gola G. 2007, Żuławy – laboratorium tożsamości, [w:] *Pomorskie wartości i tożsamości – dziś i jutro*, J. Szomberg (red.), Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk, ss. 54-58.

Grad J., Kaczmarek U. 2005, *Organizacja i upowszechnianie kultury w Polsce. Zmiany modelu*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Janiak A. 2008, Zespoły regionalne jako przykład tożsamości współczesnych mieszkańców Żuław? (na przykładzie zespołu Żuławskie Bursztynki oraz Zespołu Pieśni i Tańca Szuwary), [w:] *Żuławy w poszukiwaniu tożsamości*, A.W. Brzezińska (red.), Wydawnictwo JASNE, Pruszcz Gdański – Gdańsk ss. 133-142.

Karaś R. 1978, Uwaga: Żuławy, [w:] *Literatura*, ss. 1, 8-9, 13.

- Kizik E. 2007, Ziemia obiecana – ziemia utracona. Społeczne dzieje mennonitów w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych od drugiej połowy XVII wieku do 1945 roku, [w:] *Mennonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo*, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk, ss. 24-51.
- Klassen P. 2002, *Ojczyzna dla przybyszów. Wprowadzenie do historii mennonitów w Polsce i Prusach*, bw., Warszawa.
- Kwaśniewska A. 1992, Z badań nad życiem i kulturą dawnych mieszkańców Żuław (do 1945), [w:] *Gdańskie Studia Antropologiczne*, 1, ss. 26-34.
- Nocuń A. 1993, Teoretyczne podstawy pracy kulturalno-oświatowej. [w:] *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, I. Lepalczyk (red.), Zak-Mol, Warszawa, ss. 123-136.
- Powiat Nowy Dwór Gdański, www.powiatnowydwor.pl, data dostępu 26.08.10.
- Przewodnik po Powiecie Nowodworskim, <http://www.powiatnowydwor.pl>
- Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego Klub Nowodworski, www.klubnowodworski.pl, data dostępu 26.08.10.
- Sułkowski Ł. 2002, *Kulturowa zmienność organizacji*, PWE, Warszawa.
- Szafran P. 1981, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.